

http://manager.inwestycje.pl/komentarze_walutowe/40-tys.-USD-za-bitcoina-Szef-Fedu-ma-watpliwosci;321052;0.html

40 tys. USD za bitcoina? Szef Fedu ma wątpliwości

Jerome Powell, szef Rezerwy Federalnej przyznał, że w jego opinii kryptowaluty nie mają wewnętrznej wartości. Z kolei Marc Lasry'e, amerykański inwestor, miliarder i udziałowiec jednej z drużyn z NBA, przewiduje, że cena bitcoina osiągnie 40 tys. dolarów. Skrajne opinie z tego tygodnia pozostały jednak bez wpływu na wahania kursów kryptowalut.

Rezerwa Federalna w USA jest jedną z największych i najbardziej wpływowych (na rynku walutowym, obligacji oraz akcji) instytucji na świecie. Dolar z kolei, będąc rezerwową walutą świata sprawia, że popularnie zwany "Fed" można wręcz traktować jako światowy bank centralny. Nic więc dziwnego, że inwestorzy na całym świecie skrupulatnie analizują każde słowo wypowiedziane przez jego szefa.

Przewodniczący Fedu nadal nie wierzy w kryptowaluty

We wtorek i w środę Jerome Powell, nowy szef Fedu, zeznawał przed amerykańskim Kongresem. Choć kryptowaluty nie były głównym tematem przesłuchania, kwestia ta została poruszona. Zdaniem Powella pokusa potencjalnych, dużych zysków może skłaniać względnie początkujących inwestorów do kupowania kryptowalut. Tymczasem takich gwarancji nie ma. Jego zdaniem poziom ochrony zarówno inwestorów, jak i konsumentów jest nadal niski.

Dla szefa Rezerwy Federalnej kryptowaluty nie są także "prawdziwymi walutami", gdyż nie posiadają żadnej wewnętrznej wartości. Warto w tym momencie przypomnieć jego wypowiedź z końca listopada ub. r., kiedy jeszcze nie był przewodniczącym Rezerwy Federalnej. Stwierdził wtedy przed Komitetem Bankowym Senatu, że kryptowaluty obecnie nie mają znaczenia, wartość tego rynku nie jest zbyt duża i nawet istotne spadki w ich wartości nie będą w stanie zdestabilizować gospodarki. Cena bitcoina wynosiła wtedy ok. 9,5 tys. dolarów. Dzisiaj sięga ok. 7,5 tys. Wątpliwe więc, aby Powell w jakikolwiek sposób mógł zmienić swoją opinię na temat kryptowalut.

Podzielona Rezerwa Federalna

Czy jego zdanie ma negatywny wpływ na ceny kryptowalut? Najprawdopodobniej nie. Możliwe jednak, że ocieplenie stosunku Powella w stosunku do kryptowalut mogłoby ich ceny podnieść. Co ciekawe, stanowisko wewnątrz samego Fedu nie jest jednak jednoznaczne. Nieco cieplejszy stosunek do kryptowalut niż Powell, mają niektóre regionalne oddziały Rezerwy.

Na przykład, oddział w San Francisco sporządził niedawno raport, w którym stwierdzono, że bitcoin może posiadać wartość wewnętrzną ok. 1,8 tys. dolarów, co odpowiada kosztowi jego wydobycia. Stoi to niejako w sprzeczności z tym, co powiedział w tym tygodniu Powell. Z kolei Rezerwa w St. Louis dodała do swojej ekonomicznej bazy danych ceny bitcoina. Dla kontrastu przed kryptowalutami ostrzegają Rezerwy w Atlancie czy Minneapolis, której przewodniczący pod koniec maja br. nazwał "farsą" cały ich ekosystem.

40 tys. USD za BTC brzmi nierealnie? Nie wg amerykańskiego miliardera

Wewnętrzne rozterki dotyczące kryptowalut obce są natomiast miliarderowi Marcowi Lasry'emu. To współzałożyciel i prezes Avenue Capital Group, firmy inwestycyjnej zarządzającej obecnie aktywami o wartości 9,6 mld dol., oraz udziałowiec Milwaukee Bucks (drużyna NBA). W wywiadzie dla CNBC przewidywał, że cena bitcoina może osiągnąć nawet 40 tys. dolarów w związku z coraz większą jego akceptacją i ułatwieniami w handlu nim. Szczególną sympatią darzy bitcoina. Uważa, że wszyscy zwrócą się w jego stronę. Potwierdził także w wywiadzie, że tylko w bitcoina zaangażował aż 1 proc. swojego kapitału.

Cena 40 tys. dolarów za bitcoina wydaje się obecnie mało prawdopodobna. Bitcoin, podobnie jak cały rynek kryptowalut w tym roku wciąż jest pod kreską. W grudniu ub.r. kosztował ok. 20 tys. dol. Bieżący rok zaczął z ceną ponad 13 tys. dol. Tymczasem dopiero w ostatnich dniach obserwowaliśmy wybicie z poziomów ok. 6 tys. dol. do 7,5 tys. dol. Ponieważ tak naprawdę nie było istotnego czynnika, który mogłoby to spowodować, jest wielce prawdopodobne, że to tylko korekta oparta na technicznych aspektach notowań i zarówno wypowiedzi Powella, jak i Lasry'ego nie miały większego wpływu na ceny kryptowalut.

Bartosz Grejner, analityk rynkowy Cinkciarz.pl.